

# Nohucki, Czas rozliczeń jest

Chodzę po tym świecie,  
chodzę tyle lat  
i przebyłem już  
swej drogi szmat.  
Zboczyłem nie raz,  
zboczę jeszcze nie raz,  
chciałem też zawrócić,  
ale się nie da.

Taplam się w błocie cały czas,  
a diabeł mi pluje prosto w twarz.

Dokąd to prowadzi,  
wiedzie droga ta,  
i czy to w ogóle  
znaczenie ma.  
Może to już dziś,  
może to jej kres.  
Czy to czas rozliczeń,  
czas rozliczeń jest?

Taplam się w błocie cały czas,  
a diabeł mi pluje prosto w twarz